Nro 10.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 4 LUTEGO V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Peterzburg dnia 24go Stycznia v. s.

Podług rozkazu wydanego w Armiach od Naczelnego ich wodza, Jenerała Infanteryi Hrabiego *Barclaia de Tolli*, za dystyngwowanie się w bitwach 2go, 4go i 6go Pazdziernika, 1813, pod Lipskiem zostali nadgrodzeni: L. Gw. Półkow: Jegierskiego, Kapitan *Litwinów*, Porucznik *Kamiński*, Podpor. *Bornowołokow*, Finlandzkiego, Kapitani *Raal* 4, *Afrosymów* 4, Sztabs Kapitani, *Graziew*, *Szeping* 1, Porucznik Xiążę *Uchtomski*; Grenadyerskiego, Kapitan *Czekałów*, Sztabs Kapitan *Adamów* 1, Porucznik *Skulskoy*; Półkow Grenadyerskich; Taurykiego, Kapitani, *Titow*, *Łozowski*; Kijowskiego Majorowie, *Bumin*, *Struyskoy*, Kapitani *Stafieiew*, *Szumaków*, *Bulizowicz*, Moskiewskiego, Major *Arseniew*, Sztabs Kapitan *Rutkowski* 2; Fanagoryyskiego, Sztabs Kapitan *Markoff* 1; Sibirskiego Major *Deskur*, Adjutant Szeffa Sztabs Kupitan *Wieleniecki* pełniący służbę starszego Adjutanta, L. Gw. Grenad. półku Praporszczyk *Jumin*; Starsi Adjutanci; Rylsk: piech. półku Sztabs Kapitan *Batiuszków*, L. Gw. Jegier. półku Porucznik *Dawidów*, Grenadyerskich półków; Porucznicy, Jekatynorasłowskiego, *Nawrozow*, Małorosyyskiego *Szyroboków* Orderem S. Anny 2giey Klassy.

(dalszy ciąg następnie) z *Pocz. Póln.*)

St. Peterzburg dnia 17go Stycznia v. s.

Rządzącemu Senatowi P. Minister Spraw wewnętrznych, Konsyliarz Tayny, Senator i Kawaler Józef Piotrowicz Kozodawlew doniósł, że, podług Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI zalecenia, przedstawiał on pod roztrząśnienie Komitetu PP. Ministrów Prawidła, o użyciu na fabrykach jeńców woiennych wchodzących w poddaństwo Rossyi.

Komitet PP. Ministrów działaiący z osóbną władzą zgodnie z poprzedniczemi rozrządzeniami zawiaduiącego Ministerium Policyi główno-kommenderuiącego w St. Peterzburgu, i z prawidłami położonemi w opinii tegoż P. Ministra, postanowił, co następuie.

1) Jeńcom woiennym żądaiącym pozostać w Rossyi, i wykonać przysięgę na poddaństwo, po przyprowadzeniu ich do téy przez mieyscowe Zwierzchności, dozwalać przebywania we wszystkich Guberniach Rossyyyskich, wyiąwszy przyłączone do Rossyi od byłey Polski, tudzież Kurlandyą, Finlandyą, Bessarabią, okręgi, Białostocki i Tarnopolski, i obiedwie Stolice: co wyrażać się ma w dawanych im paszportach.

2) Każdemu z takowych jeńców woiennych, którzy wykonali przysięgę na poddaństwo, miéyscowe zwierzchności obiawiać maią, iż podług praw powinni oni nieuchronnie wybrać sobie rodzay życia, albo stanu, na co dawać im termin dwóch miesięcy od dnia przyprowadzenia ich do przysięgi. To rozumie się tylko o tych z nich, którzy do tego rozporządzenia nie zostali ieszcze opatrzeni paszportami na dziewięć miesięcy.

3) Ci wszyscy z nich, którzy w przeciągu naznaczonego im terminu nie obiorą sobie rodzaiu życia, poczytaią się za szkodliwych i podeyrzanych, i z nimi postępować należy, iako z włoczęgami.

4) Z liczby jeńców woiennych zaprzysięgłych na poddaństwo, tych, którzy umieią iakiekolwiek rzemiosło, albo oświadczą życzenie swoie pracować w fabrykach, lub zawodach, użyć do partykularnych, lub Skarbowych fabryk i zawodów, stosownie do ich dobrowolnego żądania, bez naymnieyszego ich przymusu, i po wzaiemnéy z dzierżawcami i rządcami umowie i układzie, które zawarte bydź powinny pod dozorem mieyscowey Zwierzchności, aby przy tém nie zaszło żadne nieporozumienie ze strony jeńców woiennych z powodu ich niewiadomości języka i praw Rossyiskich.

5) Ponieważ każdy poddanny podług praw powinien bydź przyłączony do iakiegokolwiek bądź stanu albo professyi; tedy takowych ieńców woiennych rzemieślników, którzy wykonali na poddaństwo przysięgę, zapisywać w mieszczaństwo, uwalniaiąc na dziesięć lat od dnia zapisania ich do tego stanu, od wszystkich mieszczańskich podatków i powinności, iako nowych poddanych, osiadłości i własności ieszcze nie maiących.

6) Ci z ieńców woiennych, którzy maiąc chęć, i znaiąc iakiekolwiek rzemiosło, nie mogą bydź użyci na fabrykach, iako to: Ogrodnicy, Krawcy, Szewcy i tym podobni; mogą, po zapisaniu ich w poddaństwo, zostawać podług ich żądania w miastach rękodzielnikami, albo też naymować się u ludzi partykularnych, z któremi zrobią umowę na zasadzie w 4tym punkcie wymienioney.

7) Mieyscowe Guberskie Władze obowiązane przesyłać Ministrowi Spraw Wewnętrznych, wiadomość o tych weszłych w poddaństwo Rossyiskie ieńcach woiennych, którzy użyci zostali na iakieykolwiek fabryce, z wyrażeniem podług iakiey umowy, i gdzie mianowicie użyci.

Komitet PP. Ministrow kommunikuiąc to rozporządzenie P. Głowno Kommenderuiącemu w S. Petersburgu dla wiadomości i potrzebnych w tym przedmiocie ze strony iego rozporządzeń, obowiązał P. Ministra Spraw Wewnętrznych przywiesdź to do należytego wykonania. W skutek czego on uczynił iuż przyzwoite w tym przedmiocie odniesienia do PP. Gubernatorów Cywilnych. (z *Gaz: Senackiey*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Karlsruhe dnia 23go Stycznia n. s.

Podług odebranych tu dzisiay Urzędowych wiadomości Feldm: Xiąże *Szwarzenberg* pod *Langres* pobił korpus młodey Gwardyi i dział 12 zdobył; ten Wódz znaydował się w dniach ostatnich w *Chaumont* a część woyska iego na drodze do *Troyes*. —. Feldm: *Blücher* posuwał się aż do *Chalons*.

Podług naynowszych wiadomości Jen: *Wrede* miał Głowną Kwaterę w *Joinville*.

Pogłoska, iakoby *Caulincourt*, Minister Francuzki Związków zewnętrznych, miał przybydź do Sprzymierzonych, dotąd się nie potwierdziła. Podług nie zawodnych wiadomości przyiechał on był do *Luneville*, i żądał pasportow do *Bazylei*, lecz te, iak słychać, odmówione mu zostały.— Jedna z Gazet Szwaycarskich donosi, że Wysocy Sprzymierzeńcy, wszystkich ieńców z Francuzkiego woyska, którzy ze *Szwaycaryi*, *Sabaudii*, *Nicei*, *Alsacyi*, *Lotaryngii*, i z *Belgium* są rodem, postanowili udarować wolnością i odpuścić do domów — Małe Kantony Szwaycarskie nie zezwalaią na rząd Centralny, i zaprzeczaią Naywyższéy Władzy do tychczasowemu Rządowi. Wszystkie strony zwróciły się ku zgromadzeniu zebranemu w *Zurych*. — z *Berna* 6. dział 12to-funtowych i 2. haubice odeszły pod rozrządzenie Sprzymierzonych.

(z *Gaz: Berl:*)

Frankfort dnia 25go Stycznia n. s.

Dnia 18go. b. m. woyska Rossyiskie weszły do *Leodium*. (Liege.)

Dnia 21go. N. Cesarz Austryacki znaydował si

ieszcze w *Bazylei.* N. Król Pruski odiechał do *Vesoul*, gdzie się iuż znaydował Nayiaśnieyszy Cesarz ALEXANDER. — Gwardya Pruska wraz z Królewiczem dnia 18go wyszła z *Bazylei* — Od dnia 19go Główna Kwatera Hr: *Wittgensteina* znayduie się w *Hagenau.* — Xiąże *Biron* Kurlandzki dnia 17go stał w *Gonderville* niedaleko *Toul.*

Marszałek *Blücher* w odezwie wydaney do dawnych Francuzow między innymi powiada: „Zapytaycie swoich sąsiadow, w Niemieckich Departamentach, którzy nas tak uprzeymie przyieli, iak oni byli traktowani od tak nazwanych nieprzyiacioł swoich. Jednakże od momentu w którym woyska moie do was wkraczaią, wszelki związek z Rządem i woyskami Francuzkiego Państwa ma bydź przerwany. Ktoby temu rozkazowi nie był posłusznym, popełnia zdradę przeciwko Sprzymierzeńcom, i śmiercią ukarany będzie „ — Jen: *Regnier* który Saskim Korpusem dowodził, i pod *Lipskiem* dostał się w niewolą, wymieniony za Jenerała Austryackiego *Meerveld*, udał się do *Francyi.*

W Mieście naszym iak naypilniey uzbraiaią się wszyscy zdolni do noszenia broni. Półkownik Austryacki Hr: *Degenfeld* trudni się organizacyą naszego pospolitego ruszenia.

Xiąże *Brunswicki* przeiechał tędy do Główney Kwatery — Zdobyte kraie na lewym brzegu *Renu* są podzielone na 4. Departamenta, to iest: niższego, średniego, i górnego *Renu* których miasta stołeczne są: *Akwisgran* (Achen) Trewir, i *Colmar.* Czwarty, złożony z Departamentow *Saony*, *Jura*, i t. d. ma *Vesoul* za Stolicę.

Trzy tysiące sześćset Nasauskich Żołnierzy przyłączyło się do 5go Korpusu, którym Xiąże *Coburg* pod *Moguncyą* dowodzi. Oprocz tego w kraiu *Naussawskim* wezwano wszystkich strzelcow do uformowania regularney Milicyi. (*z G. Berl.*)

Bazylea d. 19go Stycznia n. s.

Dnia wczorayszego przybył tu Lord *Castlereagh*, i mówią że Rządowi Francuzkiemu nowe propozycye uczynione będą. Za kilka dni ten Minister Angielski wyiezdza ztąd do *Vesoul.*

Dnia 14go b. m. poddał się Zamek *Joux* na drodze do *Besanson*; Zamek *Salins*, gdzie iest 600 ludzi załogi, dotąd się trzyma.

Wczoray Xiążęta Pruscy i Pruskie Gwardye stąd wyruszyły; Xiąże *Henryk* z *Karlsruhe* udał się do Korpusu Hrabiego *Wittgensteina.* (*z Gaz: Berl:*)

Nancy d. 18. Stycznia n. s.

Wczoray przybyliśmy tu z pod Zamku *Salins.* *Nancy* iest pięknem miastem, ozdobnie i regularnie zabudowaném, w bardzo przyiemney okolicy.

Francuzi przyimuią nas wszędzie ze swoią zwykłą uprzeymością, i widzą w nas oswobodzicieli swoich. Złorzeczą oni *Napoleonowi*, że ich maiątku, dzieci, i wszelkich pociech pomyślnego bytu pozbawił. Zakazane przez Cesarza *Napoleona* pospolite ruszenie nie przyszło wcale do skutku; mieszkańcy zostaią spokoyni w domach swoich i niczego bardziey nie pragną, iak aby oręż Sprzymierzonych mógł zdobydź tak długo upragniony pokoy. Chociaż umysły mieszkańców są po naszey stronie, woyska iednak Rossyiskie i Pruskie niemniey zachowuią nayściśleyszą karność. — Z nienawidzony od dawna we Francyi podatek tak nazwany *Droits reunis*, został przez Feld: *Blüchera* zniesiony. — Oto iest mowa i odezwa tego Wodza.

Mowa Feldm: Blüchera do Municypalności Miasta Nancy.

„ Mości Panowie! kontent iestem z uczuć, które ście mi w mowach swoich wynurzyli.

„ Nakoniec Sprawiedliwość Naywyższego sprowadziła Nasz oręż na ziemię *Francyi.* Całą Europę zatrwożyła w ostatku nienasycona chciwość władzy, tego, który od lat 14tu z nieograniczoną mocą panuie nad *Francyą.* Ludy od *Wolgi*, *Dunaiu*, *Elby*, *Tamizy*, i *Tagu* wyruszyły w massach, i stoią teraz na ziemi tak niegdyś szczęśliwey *Francyi.* Niektóre z tych ludów były niegdyś przyiaźnią i traktatami z Francyą złączone; dziś zamieniły się w iey nieprzyiacioł, dla czego? Oto, dla wszystko niszczącey i nie spoczywaiącey nigdy pychy iednego człowieka! Jego sprawą te nawet narody, które nigdy woiowniczemi nie były, porwały się do oręża, albowiem poniżenia i hańby, pod któremi ięczały, albowiem iego i iego Satellitow wzgardy i zdzierstwa znieść dłużey nie mogły. Patrzcie na tych Portugalczyków, którzy dziś stoią nad brzegami *Garrony*; mogą oni teraz bydź liczeni pomiędzy naylepszych żołnierzy w *Europie*; na tych *Hollendrów*, którzy za iednym razem skruszyli kaydany, i wzięli się do oręża „

„ Bóg nakoniec uczynił swóy Sąd surowy, za sześćkroć sto tysięcy Francuzów w przeciągu dwóch ostatnich Kampanii wytępionych. Nędzne, godne politowania ofiary nieograniczoney dumy iednego Władzcy, zniknęły wraz z całym kwiatem Narodu, dla którego on iest obcym przychodniem.

„ Co więc zyskała Francya za tyle Krwi przelaney? całe pokolenie młodych ludzi od lat 20to do 30tu wytępione! woyna ich pożarła; — Wszelka gotowizna zniknęła — handel w kaydanach — rolnictwo bez zachęcenia, rękodzieła w upadku. Lud ięczący pod ciężarem niezmiernych podatkow — Żandarmowie wlokący wasze dzieci pod chorągwie pysznego Zdobywcy, który daie im ginąć przez samą oboiętność względem ich losu — W towarzystwach płatni donosiciele — Jeden *Savary*, który skargi i ięczenia, przez tak okrutny Rząd wyciśnione, odpycha i przytłumia — Woienne Kommissye, które karą śmierci, galerami i wiecznêm więzieniem odstraszaią skargi cierpiących. Jestże to nadgroda tych nieskończonych woien, które tyle ludow do ostateczney nędzy przywiodły? — Więc dla Jenerałow, dla Intendentow, dla Kommissarzow, którzy się zbogacili przez rabunki naszych kraiow, wyście tak wiele ucierpieli? O nader nieszczęśliwy Narodzie!

„ Nie raz ofiarowaliśmy pokóy, który naywiększemi offiarami bylibyśmy opłacili; lecz zawsze ze wzgardą odrzucano nasze ofiary. Musimy nakoniec z bronią w ręku szukać go na waszey ziemi, i nawet ieśli potrzeba będzie, w waszey Stolicy. Tak iest — niezwalczone męstwo woysk naszych potrafi go zdobydź, a z nim zabespieczy razem naszą narodową niepodległość, wolność handlu i wolność morza; albowiem my to iesteśmy, którzy o tę wolność walczymy, nie zaś on, wasz Władzca, który tak chętnie chciałby zamknąć wszystkie porty, jakiemi Opatrzność dla naszego dobra udarowała *Europę.* — Przykro mi, że nie mogę wam oszczędzić wszystkich ciężarow, jakie woyna nieuchronnie za sobą prowadzi. Co tylko dla ulgi waszey uczynić mogę, to wszystko uczynię. Nie chcemy na was wetować tych spustoszeń, jakie roznosiły w naszych kraiach woyska wasze: nie mamy zemsty w sercu, i nie toczymy woyny, tylko przeciwko tym, którzyby ją uwiecznić chcieli.

„ Nienawidzone powszechnie podatki, *des droits reunis*, *la Gabelle*, i *droits d'enregistrement*, ogłaszam za zniesione. O gdybym mógł, szczególniey dla was, waleczni Lotaryńczykowie, powrócić te dawne błogosławione czasy, jakiemi was słodki rząd waszych Xiążąt uszczęśliwiał. „

W drugiey odezwie, z główney kwatery Feldmarszałka wydaney, i przez Radzcę *Ribbentrop* podpisaney, czytamy: *Feldm: Blücher* Jen. Naczelny połączonych armii Szląskich, zaleca wszystkim publicznym Urzędnikom, którzy na swoich mieyscach pozostali, aby się zaięli dopełnianiem służby swoiey. Królewsko Pruski Tayny Radca *Marquard* mianowany jest Rządcą Departamentu *de la Meurthe* i jemu poruczono wszystkim publicznym Urzędnikom udzielać potrzebnego wsparcia, i wspólnie z Prefektem, jeżeli ten mieysca swoiego nie opuścił, a w tym zaś przypadku, z tym, który na jego mieyscu mianowany będzie, wszystkie Władze wezwać do pełnienia powinności swoich. Zaleca się przy tém wszystkim Urzędom i mieszkańcom Departamentu *de la Meurthe*, aby się powodowali i ściśle pełnili rozrządzenia wspomnionego Taynego Radcy *Marquarda.* Jako Rządca kraiu, dołoży on wszelkiey usilności, aby ciężary od woyny nieoddzielne zmnieyszał i znośniemi czynił; a tym sposobem odpowiedział szlachetnym uczuciom Naczelnego Wodza, z korzyścią mieszkańcow Departamentu zaiętego przez jego woyska zwycięzkie. (*z Gaz. Berl.*)

(*Gazeta* Berlinska *pod Rozmaitemi wiadomościami*, *umiesciła następuiący artykuł*)

Berlin dnia 1go Lutego n. s.

Lugdun (Lyon) d. 18 stycznia przez Feldm: Leyt: Hr: *Bubna* osadzony został; Miasto wysłało do Hrabiego Deputacyą, polecaiąc wspaniałości zwycięzcow los i maiątek mieszkańców, i przyrzekło, przyiąć po przyiacielsku, i żywić wóyska Sprzymierzone. — Jedna z gazet Szwaycarskich donosi, że mieszkańcy *Lugdunu* wypędziwszy pierwey Senatora *Chaptala* przysłanego od Napoleona dla organizacyi pospolitego ruszenia, tudzież załogę z 2500 złożoną, i uformowawszy dla bespieczeństwa wewnętrznego 3000 gwardyi mieyskiey, wysłali Deputacyą do obozu Hr: *Bubna* stoiącego przed *Lugdunem*. — Podjazdy *Kozakow* ukazywały się już z różnych stron o kilka tylko mil od *Paryża*.

Kolmar (w Alsacyi) 12 stycznia n. s.

Z twierdzy *Schlettstadt* dezerteruie codziennie mnóstwo żołnierzy i dziś nawet 30 strzelców z bronią i tornistrami przybyli do przednich straż Bawarskich. — Ponieważ Prefekt tuteyszy opuścił swoie mieysce, przeto Jen: *Wrede* ustanowił tymczasową Kommissyą do rządzenia Departamentem, która z Administratorów jego wóyska złożona, i do którey także Administrator *Knopp*, i Baron *Stengel* są powołani. Jenerał *Wrede* w wydaney odezwie, zaleca wszystkim Władzom, aby się powodowały rozkazom tey Kommissyi, w inney znowu zaleca, aby na wydatki Rządowe wypłącono z góry za miesiąc styczeń i luty ustanowione w kraiu podatki. — Położenie nasze jest wcale znośne. — Załoga Bawarska przykładną zachownie karność. — Piękny rys charakteru walecznego Wodza, daie się widzieć w tey czci, jaką wyrządził pamięci naszego sławnego ziomka *Pfeffela*. Na domie, w którym ten nieśmiertelny Poeta niegdyś mieszkał, i który dotąd zaymuią jego potomkowie, rozkazano przybić tablicę z tym napisem złotemi literami wyrytym: „*Dom i potomkowie szlachetnego i dobrze u rodu ludzkiego zasłużonego Pfeffela, uwalniaią się od wszelkich woiennych ciężarów.*„ (*z Gaz: Berlin:*)

Lucerna d. 13. Stycznia n. s.

Nuncyusz Papiezki uda się w krótce do *Bazylei* dla złożenia hołdu zgromadzonym Monarchom; twierdzą nawet, że do tey podróży był wezwany.

Pułkownik *Simbschen* zniosłszy w *Walezyi* Rząd Francuzki ustanowił Kommissyą Centralną z 12tu Osob złożoną. W tym kraiu wezwano, aby gminy dostawiły młodych ludzi chcących ochotnie nosić oręż, gdyby zaś ich liczba nie była dostateczną, maią iey dopełnić wybrani losem z liczby młodych od 20tu do 25. lat. (*z Gaz: Berl:*)

Lausanne d. 25. Stycznia n. s.

Marszałek *Kellerman* Xiąże *Walmy* umarł w *Metz*.

Wczoray przeiezdzali tędy 2. Officerowie *Sabaudscy*, spiesząc do Główney Kwatery Monarchow Sprzymierzonych w nadzwyczayném poselstwie. (*z Gaz: Ber:*)

Od brzegow Renu 21 Stycznia n.s.

Wiadomości z *Paryża* dochodzące do 7go Stycznia maluią następuiący obraz tamteyszego stanu rzeczy;

Francya od lat wielu wzdycha do spokoyności i pokoiu. Wszystkie woiownicze przedsięwzięcia Rządu, nawet wtenczas, kiedy pomyslność oręża nowemi Prowincyami i Królestwami całemi rozszerzała granice Państwa, przeciwiły się zawsze życzeniom Narodu. Kampania roku 1812 swoie nayokropnieysze skutki na Armią tylko rozciągnęła. Teatr woyny był zawsze oddalony od ziemi Francuzkiey, nikt nie wątpił, że spodziewane korzyści wypadkow woiennych w 1813tym przyniosą pokoy *Francyi*. Te iednak nadzieie zawiedzione zostały, a smutek ogarnął wszystkie umysły, kiedy się dowiedziano, że Kongres w Pradze pożądanego nie otrzymał skutku. Jeszcze iednakże nie rozumiano, aby Armie Francuzkie były w tak złym stanie. Od 10ciu lat Francya na dwie nieiako części podzielona była, na wewnętrzną i zewnętrzną. Wóysko było nieiako obcém swoiey Oyczyznie: ledwo niektóre szczególne Osoby w odbieranych listach dowiadywały się o smutnym iego stanie. Dawny blask zwycięstw ieszcze zaslepiał oczy— oczekiwano nowych tryumfow — Kiedy w tymże czasie wielkie wypadki pod *Lipskiem* zapowiedziały samey *Francyi* grożące niebespieczeństwo — Doniesienia prawdziwe o stanie rzeczy, przeciskaiące się ze wszystkich Kraiow iuż oswobodzoney Europy, podawały w pogardę te baśnie, iakie roznosiły ieszcze Francuzkie Biulletyny. Nastąpił w krótce odwrót, a kupy rozproszonych, zmieszanych, bez broni i odzienia, i na Imie żołnierzy iuż niezasługuiących zbiegow, nie dozwoliły więcey powątpiewać o zupełnym pogromie. Życzenie pokoiu codziennie się wyrazniey słyszeć dawało, a ośmielone oświadczeniem Mocarstw Sprzymierzonych d. 1go Grudnia, dosięgło naywyższego stopnia. Zwrócić Francyą do iey przyzwoitych granic, i do karbow Mocarstwa, iuż od dawna w samey Francyi nie było poczytanem za nieprzyiacielskie przedsięwzięcie. Rząd poczuł niebezpieczeństwo swoiego położenia, i nie potrzeba na okazanie tey prawdy innego dowodu, iak ostatnie zgromadzenie, i mowy w tey okoliczności przy otwarciu Ciała Prawodawczego i Senatu miane, tudzież środki, iakich do utrzymania Cesarskiey władzy, w pierwszem z tych zgromadzeń, użyto.

Lecz ten nawet ton umiarkowania, iaki panuie w ostatnich mowach Cesarza, nie zaspokoił życzeń narodu. Pokoiu on tylko, i pokoiu pragnie. Gdy d. 19 Grudnia Cesarz z całym blaskiem okazałości iechał do Ciała Prawodawczego, lud na ulicach zgromadzony nie przestawał wołać o pokóy. Akta negocyącyi, które od czasu pobytu Barona St. *Aignan* w główney kwaterze Monarchow Sprzymierzonych, mieysce miały, Senatowi i Ciału Prawodawczemu przełożone były. Zdanie Senatu w tey tak ważney materyi zostało udzielone publiczności; zdanie zaś i oświadczenia Ciała Prawodawczego, iako niezgodne z duchem Rządu, odłożono na stronę, i samo nawet ciało prawodawcze dekretem 31go Grudnia rozwiązane zostało, pod pozorem, iakoby się pełnomocnictwa trzeciego ciągu ciała Prawodawczego konczyły; przeszkoda, która wcześnie od Rządu przewidziana i uprzątniona bydź mogła. Wszakże Rząd przy rozwiązaniu tego Zgromadzenia mogł więcey ieszcze rachować na ślepem posłuszeństwie Władzy, która od lat kilku widzi się odartą ze wszelkiego politycznego wpływu: Porównanie Aktów, i postępu negocyacyi Sprzymierzonych, z Aktami Gabinetu Francuskiego, miało, według mniemania Kommissyi wyznaczonéy od Ciała Prawodawczego, nie bydź wcale na stronę Rządu. Ciało Prawodawcze dozwoliło sobie z tego powodu przesłać do Monarchy kilkakrotne przedstawienia i prożby, które nie mile przyięte były. Doniesienie Kommissyi, przeznaczone do ogłoszenia drukiem przez Ciało Prawodawcze, na rozkaz Rządu wstrzymaném zostało.

Wszystkie odezwy i usiłowania Prefektow do uformowania pospolitego ruszenia, zostały dotąd bez skutku — Głos ludu żąda pokoiu, i cały Narod iest w zupełnem przekonaniu, iż nie iest w żadnym względzie zamysłem Monarchów Sprzymierzonych zgubić prawdziwą Francyą, tak ścisle spoioną przez związki polityczne z całą *Europą*. Dla czegożby spokoyni mieszkańcy mieli się wystawiać na ofiary i nie bezpieczeństwa, które cel spodziewany bardziey oddalić niż zbliżyć mogą. Widok *Paryża* iest teraz wcale smutny. Z zupełną spokoynością i poruczeniem się losowi, otrzymano nawet zbyt przesadzone nowiny o zbliżeniu się nieprzyiaciół, w tym samym czasie, w którym się dowiedziano o przeyściu *Renu* przez Armiie Sprzymierzone. Zastanowił się natychmiast bieg pospolitych spraw i zatrudnień; w bursie tylko robiono ieszcze nie ktore pieniężne interesa. Obligacye bankowe, które przed dwóma laty stały 1200, chwieią się teraz między 690 i 700. Papiery konsolidowanych 5 procentów spadły teraz na 48 za sto: podnoszą się one albo upadaią w miarę, iak się wznosi lub upada nadzieia pokoiu. Tak np. gdy się rozeszła była pogłoska o odiezdzie Xięcia *Wicencyi* do *Lunevillu*, podniosły się o kilka procentu, lecz niżey daleko spadły nazaintrz, kiedy się dowiedziano, że Feldm: *Blücher* na czele 100,000 Woyska *Ren* przeszedł.

O liczbie i zgromadzeniu Wóysk nic tu pewnego nie wiedzą. Z natury rzeczy wynikać musi, że iakiś korpus zbierze się w bliskości *Chalons* dla zasło-

nienia stolicy — W tem zupełném ogołoceniu z sił zbroynych, — naturalny skutek ich bezprzykładnego roztrwonienia — mieszkańcy *Paryża* mało maią ufności w pomyślnym skutku tych srodków, które, przy naywyższem nawet natężeniu, wystawić mogą korpus, daleko słabszy od Armii Sprzymierzonych, działaiących, iak to wiadomo, podług pewnego planu i w pewney zgodności — Cesarz pokazuie się częściey, iak zwyczaynie na mieyscach publicznych, spacerach, i polowaniach, i przez powierzchowną spokoyność, chce zaspakaiac troskliwość powszechną. (*z G. B.*)

Paryż 9go Stycznia n. s.

Mocą Dekretu dnia 8go b. m. Gwardya narodowa Paryzka w czynnosć wprawioną została. Cesarz dowodzi nią naczelnie — Ma się ona składać z 12stu legii, każda od 4 batalionów, batalion z 5 kompanii, po 125 ludzi: cała więc Gwardya ma wynosić 30,000 ludzi. Kompanie Grenadyerów same się ekwipować muszą. — Pod Cesarzem dowodzi Marszałek *Moncey*, Jenerałowie Hulin, Bertrand, Montesquiou i Montmorency, jako Adjutanci. Na czele osobnych legii znayduią się między innemi osoby cywilne, jakoto *Regnaud d'Angely*, Radca Stanu, dawny Minister związków zewnętrznych *Champagny*, i inni. (*z Gaz: Berlin:*)

Lubeka d. 24. Stycznia n. s.

J. K. W. Xiąże Szwedzki iest tu oczekiwany. Jen: Hr: *Suchtelen* iuż przybył.

Przechody woysk z *Holszteynu* przez nasze miasto ku *Elbie* trwaią nie przerwanie.

Od dnia 20. b. m. zachodzą codziennie żywe rozprawy pod *Hamburgiem*. W czasie, kiedy z *Ochsenwerder* woysko Sprzymierzone czyniło demonstracyą na *Wilhelsmburg*, przedsięwzięto dnia 20. bliższy attak i obszernieysze rozpoznanie warowni *Hamburga*: przy czém od 6ciu do 800 zabrano w mieście od nieprzyiaciela ieńców, i dokładniey rozpoznano szańce, któremi *Hamburg* iest otoczony. Demonstracya na *Wilhelsmburg*, gdzie zabrano 2. działa, których Francuzi zagwoździć nie mieli czasu, byłaby woyska Rossyiskie uczyniła Panami tey wyspy, gdyby to iuż wynikało z ogólnego planu. Zburzono warownie na tey wyspie, a w *Moorwerder* zabrano 300 ieńcow, zagwozdzono 9. dział, i aż pod szańce miasta pędzono uciekaiącego nieprzyiaciela. (*z Gaz. Berl.*)

Potsdam d. 25. Stycznia n. s.

Dziś w wieczor o godzinie siodmey Nayiaśnieysza Cesarzowa Jeymość Wszech Rossyi, w pożądanym stanie zdrowia przybyła do naszego miasta. — Na uroczyste przyięcie tey Monarchini woysko i warty mieyskie stały w szeregach od Berlińskiey Bramy — Grom dział i odgłos wszystkich dzwonow zapowiedział zbliżenie się tey Wysokiey Podróżney. Powitana od wszystkich Władz Woiennych i Rządowych, przy weyściu do przygotowanego sobie pałacu, zastała 12 młodych panien, maiących na czele Hrabinę *Wartensleben*, które Nayiaśnieyszey Cesarzowey ofiarowały kwiaty i wiersz powitania na białym i haftami ozdobionym atłasie wybity. — Całe miasto, lubo nocleg w niém Monarchini nie był wcale spodziewany, natychmiast jednak wspaniale oświecone zostało. — Wielki i nadzwyczayny śnieg, który spadł przeszłey nocy, uczynił niepodobném przedłużenie podróży na dzisieyszy nocleg do *Treuenbriezen*, jak to było zamiarem Nayiaśnieyszey Cesarzowey. Jutro o godzinie siódmey z rana ma opuścić miasto nasze w dalszą udaiąc się podróż. (*z Gaz. Berl.*)

Schafhausen d. 9. Stycznia n. s.

Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski przybył tu d. 7. w nocy, i zaiął Kwaterę w Domie gościnnym pod *Koroną*, gdzie Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Katarzyna iuż od nieiakiego czasu przebywać raczyła. Na granicach J. C. Mość był przyięty przez Urzędników woyskowych, a korpus dragonow kantonu assystował Monarsze do miasta N. Cesarz iechał w otwartym powozie bez eskorty; ulice miasta były oświecone. Blizko domu gościnnego stał wzniesiony transparent wystawiaiący kilka gór Szwaycarskich nad któremi iaśniały trzy żorza z następnym napisem *Sub sociorum auspiciis salus Helvetiae.* — Dzień następny poświęcony był uroczystym okazom radosci i poszanowania mieszkańców. Po 8. zrana sto - iednokrotny wystrzał Artylleryi, i odgłos wszystkich dzwonow zapowiedział ten dzień uroczysty Potém Deputacya Magistratu powitała Wysokiego Gościa, ieden z iey członków miał mowę, na którą Jego Cesarska Mość ze zwykłą odpowiadaiąc dobrocią oświadczył iak iest tkliwie wzruszonym miłością i przywiązaniem Szwaycarow. — Po południu poiechał Cesarz ze swoią Siostrą widzieć sławną Kaskadę *Renu* i zapatrywał się z zadumieniem na wspaniałość tego rzadkiego widowiska natury. Gospodarz Zamku *Laufern* uczynił potrzebne przygotowania do przyięcia tego Monarchy, wszystkie ścieszki i przystępy były wysypane piaskiem, za co szczodrze nadgrodzonym został. Jego Cesarska Mość rozkazał przewieść się na drugą stronę *Renu*, i z Monarszą wspaniałością udarował przewozników. Potém Cesarz udał się do Zamku *Wöhrt*, gdzie od P. *Ziegler* oglądał założony gabinet różnych osobliwości sztuki, i gdzie znayduie się wyborna *Camera Obscura* w którey całą szerokość i wysokość tudzież wszystkie okolice Kaskady maluią się w bardzo pięknym widoku — J. Cesarska Mość oświadczył Sztukmistrzowi swoie ukontentowanie. Stąd Cesarz udał się na powrót do miasta w otwartym parokonnym powozie, bez żadney eskorty. Tłumy Ludu zbiegały się zewsząd dla widzenia Monarchy. Trudno wyrazić z iaką dobrocią tak Cesarz iako też Wielka Xiężna byli ku każdemu bez różnicy stanu. Przy powrocie przed domem gościnnym stał w paradzie korpus Kadetow. Na widok tego szczupłego zastępu pod bronią, wyskoczył Cesarz z powozu, i zdiąwszy wierzchnią suknią, przeszedł pomiędzy rzędami, wyrażaiąc z pociechą ukontentowanie swoie młodym Szwaycarom.

Dziś kilka znakomitszych osob naszego miasta miały zaszczyt bydź wezwanemi do stołu Cesarza. O godzinie 1szey J. C. Mość wyiezdzał znowu ku stronie Kaskady *Renu*. W powrocie swoim we wsi *Neuhausen*, zatrzymał się przed chatą iednego Wieśniaka. Cesarz i Jego Siostra weszli do tego poziomego mieszkania. Cesarz zapytał łagodnie zdumioną tak niespodzianem odwiedzeniem właścicielkę domu, czyliby nie miała co dla Niego na obiad; gospodyni się wzbraniała, twierdząc że nad kartofle i mleko, niczem Go więcey przyiąc nie może; Cesarz przyiął to i prosił ieszcze o chleb domowy. Tym czasem przybył Gospodarz domu, Cesarz pozdrowił go uprzeymie, i prosił oboie, aby z Nim i Jego Siostrą podane mleko ieśdz chcieli. Po skończonym obiedzie Cesarz udarował wspaniale właścicieli domu, i pożegnawszy życzliwie odiechał ich błogosławieństwem i podziwieniem otoczony.

Cały narod Szwaycarski iest przeięty miłością i poszanowaniem dla tego Wielkiego i wspaniałego Monarchy, który, iak potęgą swoią zwycięża nieprzyiaciol, tak dobrocią uymuie wszystkie serca. (*z Gaz: Berl:*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— *Huninga* cierpi niedostatek żywności, i jest ściśle obleżona.

— W *Kolonii* Francuzi przed swoim odeyściem nałożyli kontrybucyą; z powodu jednak oporu mieszkańców, zaledwo czwartą jey część wybrać mogli.

— Listy z *Neapolu* donoszą, że przybyły tam Jenerał Austryacki z wielkiemi honorami przyięty został. (*z Gaz: Berl:*)

— W *Hamburgu* panuie wielkie nieporozumienie po między Jenerałami Francuzkiemi. Jen: *Loison* nie chciał przyiąć kommendy Miasta. *Hogendorp* utracił zupełnie swóy wpływ — z Załogi zbiega wielu ludzi, a szczególnie *Hollendrow*.

— Ogół wóysk dostawiony przez Xiążąt byłego Związku Reńskiego do działań w teraźnieyszey woynie, wynosi, podług szczególnego wyrachowania 144,180 ludzi;

— Wóyska Monarchow Sprzymierzonych, podług wyszczególnienia gazet Angielskich, są następne:

Armia Xięcia Szwedzkiego maiąca działać od *Hollandyi* 130,000 ludzi, Armia Feldm: *Blüchera* 115,000; Wielka Armia pod Xięciem *Schwarzenbergiem* działaiąca od Szwaycaryi, i ze strony północno-wschodniey 250,000 ludzi, Armia Włoska pod Feldm: *Bellegarde* 70,000; 60,000 ludzi ma przez *Piemont* wkroczyć do Południowey *Francyi*, i podadź rękę *Wellingtonowi*, który ma 120,000 ludzi — Tym czasem 125,000 ma obległ i blokować twierdze. Podług tego rachunku, wóyska działaiące teraz przeciwko Francyi wynoszą 825,000 ludzi. (*z Gaz: Zusch:*)

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzow

DODATEK

OGŁOSZENIA RZĄDOWE

2 Od Guberńskiego Rządu Mińskiego ogłasza się: iż z powodu rozproszenia z Magazynu Pińskiego Skarbowey Soli, niżey wyrażonych Osob, a mianowicie: Sowietnika Izby Skarbowey Mińskiey Tytularnego Konsyliarza Teodora Iwanowa, Dozorcow Magazynu Solowego Rotmistrza Teodora Dobrzańskiego i Kolleskiego Sekretarza Bazylego Morkuszy, Pełnomocnikow Xcia Meszczerskiego Mikołaia i Brata jego Alexandra Milerow, podobnież Prykaszczykow pierwszego Mieszczan Pinskich Zydow, Jankiela Szewielowicza Kazana i Arona Rozmana, wybornych Mieszczan, Szlomy Friszta, Stefana Mozolewskiego i Isafajo, ruchome i nieruchome maiątki zostaią pod sekwestrem; ażeby zaś wszyscy ci, którzy wspomnionym Osobom, są dłużni, nie oddaiąc należnych summ; ani procentow tym Osobom, obiawiali o tém w Sądowych mieyscach z dostawieniem Kapitałow i Procentow pod odpowiedzialnością za utaienie podług surowosci Praw; przez ninieysze ogłoszenie wszystkim obwieszcza się. Stycznia 20 dnia 1814. Sekr: Czerniaieff.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE.

1 W skutek Naywyższego Imiennego Ukazu Roku 1802 Marca 20 dnia danego, Sąd Głny Litewsko-Wileński 2go Departamentu Wremiennego rozpoznaiąc Sprawę Sukcessorow zeszłego Michała Ogińskiego Hetmana Lit: z Kredytorami i Pretensorami, oraz z Debitorami do massy tegoż Hetmana; Dekretem w Roku idącym 1814 Januar: 19 dnia zapadłym na wszystkich ogólnie stronach do tey Sprawy należących przeznaczył komportacyą Praw, Dokumentow, Regestrow i wszelkich ogólnie dowodow na dzień 26 Febr: tego Roku do Kancelaryi swoiego Sądu, na cztero-niedzielną persystencyą; a przy tym postanowił, że gdy pomienionym Naywyższym Imiennym Ukazem, po wyięciu z dalszych Guberniow, a przy naznaczeniu iednego Sądu Głównego Wileńskiego na niniejszą Sprawę rozkazano zebrać tak całą massę maiątku zeszłego Hetmana Ogińskiego, iako też Kredytorow i Pretensorow, a tak ogólną Sprawę zarazem między wszystkiemi, i o wszystko rozsądzić zalecono; w skutek czego za Rezolucyą Roku 1803 Februar: 9 dnia uczyniono Publikatę, iak oraz oną za Dekretem niniejszego Sądu Roku 1810 Novembra 5 dnia zapadłym ponowiono, zwracaiąc przytym uwagę że Sprawa niniejsza od Roku 1803 naliczonych Dekretach, a szczególnie Roku 1809 Junii 21 dnia i 1810 Novembra 5 dnia, oraz na ostatecznym teraz Roku 1814 Januar: 19 dnia odkładzie zastanawia się, a ztąd zważaiąc potrzebę rychłego ukończenia; i w tym dla zapobieżenia wszelkim z powodu nie przychodzących stron zwłókom, a przez rychłe rozsądzenie dla wypełnienia Naywyższego Imiennego Ukazu, ostatecznie ponowić Publikatę w Gazetach Kuryera Litewskiego, przez trzykrotne Ogłoszenie, aby na następny termin wszyscy Kredytorowie i Pretenssorowie iakiegokolwiek tytułu do massy maiątku zeszłego Hetmana Ogińskiego pozostaiący, nieodmównie przed tym Sądem stawali; że oraz w następnym przypadnieniu, żadne iuż odkłady iako po tylu Dekretach dozwalane nie będą, lecz Sprawa ostatecznie i oczewiście w pryncypalney rzeczy sądzono będzie, którego to oczewistego sądzenia uznane z uprzednich Dekretow Akta Inkwizycyi Kalkulacyi, Weryfikacyi, czy te w teraznieyszym przeciągu odbyte, lub nie wyprowadzone zostaną; że to, i żaden inny obiekt zatrzymywać nie będzie, które zaś strony do następnego przypadnienia niestaną, z tymi wieczna Amissya Ich pretensyow i należności zapisaną zostanie, a następną rozprawę bez nowych Pozwow, tylo zatym odkładowym Dekretem zastrzeżono — O czym dla powszechney wiadomości niniejsze czyni się Obwieszczenie. Zgodno z Protokułem Wacław Klukowski Sekretarz.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na Dobra JWW. Hrabiow Platerow Kanclerzycow Wielgo X. Lit: przez Dekreta Remissyine, 1812 Roku Miesiąca Februar: 20 dnia Sądu Głównego Witebskiego 2go Departamentu, oraz tegoż Roku Marca 5go dnia Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego takoż Cywilnego Departamentu zapadłe, wyznaczony — Skutkiom tychże Remis Roku 1812 in Aprili do Dóbr pod Taxę oddannych sprowadzony, dla Woyny w Kraiu będącey, gdy skutki wyroku swoiego pierwszo ziazdowego wstrzymane znayduie; za wydanym przez JWW. Hrabiow Platerow w stosunku do Edyktalnego Pozwu w Jmieniu Urzędnikow Komplet składaiących niżey Podpisanych Urzędowym Obwieszczeniem w Gazecie Opublikowanym, powtórnie do Krasławia sprowadzony; że wzamiarze dopełnienia Remissy po uskutecznieniu prezz strony wniesionych kwestyow, na dopełnienie KOMPORTACYI przez wszystkich JWW. i WW. Kredytorow i Pretensorow oraz Possesorow zastawnych, niemniey różnych Osob do niniejszego Konkursu wchodzących, tudzież przez JWW. Hrabiow Platerow Dziedzicow, czas od dnia 1go Maia do dnia 1go Jullij z Dwumiesięczną persistencyą dla wzaiemney stron Kommunikacyi za Rewersami, z wolnością mówienia o Jurament na wierność oney, circa principale naznaczył Termin z iazdu na Akta, toż niebawnie i na rozsądzenie oczewiste całkowitey rzeczy do Folwarku Szteremberga na dzień 14 Msca Jul: tegoż Roku zadeterminował — Do którego to Sądu ażeby wszyscy JWW. i WW. Pretensorowie i Kredytorowie nieodmiennie stawali sub Ammisione rei — toż skutki Dekretami przepisane w dopełnieniu KOMPORTACYI i usposobieniu się tak do Aktow, które etiam in Contumaciam maią się Expedyować, iakoteż do oczewistey rozprawy, naostatek ażeby JWW. Platerow żadna strona pomimo wyznaczony Sąd Exdywizorski, do iakieykolwiek inney Juryzdykcyi powoływać, i konwinkować nie ważyła się pod zapowiedzeniem przez Remissę rozciągnieniem kar sprzeciwieństwa i Ewokacyinych, ostrzega —

Jan Swołyński Prezyduiący Exdywizor

Symon Pakosz Sędzia Ziem: Połłocki Exd:

Joachim Bohdanowicz Sęd: Ziem: Ptu Lepel: Exdw:

Jgnacy Czyż Sędzia Ziem: Oszmiań: Exdywizor

Konstanty Masłowski Pisarz Grodz: Zawil: Exdywizor

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem swym Akcessoryinym w Roku idącym 1814 Januar: 19 dnia w Dobrach Sznaryszkach w Ptcie Wiłkomir: sytuowanych zapadłym na wszystkich Kredytorach i Pretensorach do massy maiątku Hieronima i Benedykta Morykonich, tudzież zeszłych ich Braci Józefa i Ignacego reguluiących się, komportacyą Dokumentow, Obligow, Kart, Rachunkow, Kwitow naznaczył i termin spełnienia w Roku teraznieyszym począwszy od dnia 1go Mar: do dnia 15 Apr: pod kontrawencyą z persystencyą sześcio Niedzielną do Kancelaryi Ziem: Wiłkomir: zalecił, termin powtórnego ziazdu w dniu 20 Julii Roku teraznieyszego przeznaczył, i że w tém czasie do rozsądzenia oczewiście Sprawy przystąpi zastrzegł, wszyscy przeto Kredytorowie do massy maiątku wyrażonych Morykonich należący, ażeby spełniwszy komportacyą z dowodami swych pretensyow pod amissyą jawili się, Sąd Exdywizorski Awizuie.

Tomasz Wiłeyko Ziem: Wileń: i Exdywizorski Prezydent

Józef Bieliński Prezydent Grodz: Wileński i Exdywizor.

Wincenty Charmański Grodz: Wiłkom: Sędzia i Exdywizor.

POZEW EDYKTALNY

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą &c. &c.

Pozew Edyktalny przed Sąd Ziemski Wileń: na Kadencyą Trzy-Królską z Instancyi Star: Hercyka Isersona Isserowicza tylko względem Starszeń: małżeń: a Liby z Eliaszewiczow i dalszych Sukcessorow Sory Szymchi Eliaszewiczowey Aktorow, Sukcesso-

row zeszłego Josiela Eliaszewicza Serwitora byłego Dworu Polskiego.

UUr: Justynowi Alexandrowiczowi lub jego Sukcessorom, Józefowi i Teofili z Dydyńskich Olszanskim Podczasz: Ziemi Drohickiey, Sukcessorom zeszłego Dydyńskiego Stol: Mścisław: Mustafie Baranowskiemu Półkow: W. b. Pol: Janowi Gołembiewskiemu, Jakóbowi Bołendziowi, Marcinowi Dzidziulowi, Xaweremu i Tadeuszowi Sędziemu Granicznemu Hryniewskim, X. Tauleremu Wołczackiemu Kanonikowi, Róży z Wimborow Matce, Adamowi Rot: Brasław:, Jakóbowi i Antoniemu Wilamowiczom, Kuczewskiemu Chor: Wiłkom: lub jego Sukcessorom, Michałowi Sokołowskiemu Rot: Franciszkowi Wiszniewskiemu Stoln: Brasław: Leonardowi Wiszniewskiemu Regent: Grodz: Kowień:, lub jego Sukcessorom; Joachimowi Chreptowiczowi Szambel: b. Dworu Pol: Tubielewiczowi Adwokatowi Pttu Kowień: Karolowi Towiańskiemu Star: Intur: Adamowi Lugayłowi b. Regen: Józefowi Jurazie b. Regen: Grodz: Wileń: lub jego Sukcessor: Andrzeiowi Łykowi, Midletonowi Straż: lub jego Sukcessor: Michałowi Łukaszewiczowi Kapitanowi W. b. Pol: Symonowi Szegdowiczowi lub jego Sukcessorom, Brygidzie Staukiewiczowey w powtórnym zamęściu Chełchowskiey, Czartoszewskiemu Szambel: b. D. Pol: Morykoniemu Pisarzowi Lit: Kawaler: Ord: Józefowi Konczy Opiekunom Maiątku Franciszka Reutta, Kazimierzowi Zienkowiczowi lub jego Sukcessorom, Sukcessorom i Zonie Pawła Rubrychta Obywatela Wileń: Stanisławowi Snarskiemu Marszał. Guberń: Połockiemu lub jego Sukcessorom, Adamowi Narbuttowi Pisarzowi b. Ziem: Lidzkiemu, Franciszkowi Hoppenowi lub jego Sukcessor: Moyżeszowi Beniaminowiczowi Obywatelowi Lidz: Janowi Habichowi — Hoppenowi Szambel: Antoniemu Odyńcowi Straż: Wiłkomir: Józefowi Wołłodkowiczowi b. Marszałkowi Mińskiey Guber: i Kawaler: X. Felixowi Sliwińskiemu Probosz: S. Piotra Antokolskiemu — Darewskiemu Obywatel: Wileń: Xdzu Antoniemu Kruszewskiemu Kanonikowi Wileń: Janowi Terentowiczowi Szambel: b. D. Pol: Kończewskiey Pisarz: Miasta Wilna Matce i jey Synom, oraz Star: Moyżeszowi Leybowiczowi i Mowszy Leyzerowiczowi, Josielowi Mowszowiczowi Obywatel: Antokol: nabywcy Kamienicy Kończewskich, Grunertowi Obywatelowi Wileń: Michałowi Ważyńskiemu Star: Kiernowskiemu, Wardziukiewiczowi Rot: b. W. Pol: Rozalii z Platerow Platerowey Star: Subockiey, Sukcessorom Ludwika Bulewskiego Półkow: W. b. Pol: Józefowiczowi Konsyliarzowi Stanu Star: Mereckiemu, Alexandrowi Wazgirdowi Chor: Mereckiemu, Alexandrowi Szafarewiczowi Chor: b. W. Pol: i Dawidowiczom Moyżeszowi Leybowiczowi Rabinowi b. Wiłkomir: Moyżeszowi Leyzerowiczowi, Sukcessorom i Opiekunom zeszłego Felixa Kukiela Adwokata, Leonowi Borowskiemn, Hichlawenom Kupcom Ryskim — Sukcessorom zeszłego Józefa Gzowskiego Podczasz: Wołkowyskiego i Possesorom Kamienicy, Michelowi Faybiszowi i dalszym Kahalnym Wileńskim, oraz całemu Kahałowi Wileńskiemu, którzy przypozywaią się przez ninieyszy Pozew Edyktalny na skutek Dekretu Ziem: Wileń: w R. 1813 zapadłego nakazuiącego ponowić takową Cytacyą referuiąc się do poprzedniczego Pozwu Edyktalnego, do dowodow u Sądu złożyć się maiących, do okazania pretensyi przez Kredytorow, a na niestawaiących zapisania Amissyi — do Sądzenia summ należuych na rzecz Kredytorow na Debitorach, i oto co czasu sprawy dowiedzionym będzie.

OSWIADCZENIE

1 Oświadczenie Imieniem Star. Arona i Rywki Percowey Cwilingów Małkow Obyw. Wileń. czyni się w rzeczy następney i o to; iż gdy Załłce się z powodu zawartego z Kommissyą Kommissoryatskiego Depo Kontraktu dostarczali do Szpitalów różne produkta, nabrawszy z Dozorcą tychże Szpitalow zeszłym *Michałem* Hemplem 9 Klassy czynownikiem znaiomość, byli obligowani od tegoż przed wyiazdem na jarmark Zelwiański o kupienie niektorych artykułów potrzebnych do Magazynów Szpitalnych, w roku przeszłym 1813 w miesiącu Maju, i gdy zapotrzebowali od onego na tę pokupkę pieniędzy Rubli Assygn. 1,000 tenże zeszły Hempel takowe pieniądze daiąc, napisał Oblig na Rubli 1,400. któren oboie Załłce podpisali, a po przywiezieniu z Zelwy i dostawieniu żądanych produktów do Szpitalów, lubo załłce po kilkakrotnie prosili o zwrót swego Obligu, jednak zeszły Hempel nie wiadomo z iakiego widoku czas do czasu zwlekaiąc pomienionego Obligu niezwrócił, i w tymże Roku przeszłym życie skończył, o co iuż Załłce w roku ninieyszym 1814 miesiąca Januar. 19 dnia z dostatecznym rzeczy opisaniem w Ziem. Wileń. zaniesli oswiadczenie; a dopióro zapowiadaiąc przed całą publicznością nieważnosć takowego Obligu, i iżby onego nikt nienabywał i nikomu nieprzelewał, do Gazety Kuryera Litt. ninieysze Oswiadczenie ku wpisaniu Załłce podaią.

DO DZIERŻAWY.

2 W Dobrach Wiszniewie Gubernii Wileń: w Powiecie Oszmiań: położonych dziedzictwa JW. Adama Graffa Chreptowicza Kawalera wielu orderow, wypuszcza się w sześcioletnią dziérżawę *Hamernia* miedziana z potrzebnemi do niey machinami, narzędziami, naczyniami, posługami, z dostarczeniem węgli za opłatą tercyałami zgóry — Zyczący sobie takową dzierżawę wziąć, raczy zgłosić się w Kamienicy JP. Gutta Aptekarza na Ulicy Zamkowey położoney do mieszkaiącego tamże Pełnomocnika, gdzie o punktach i warunkach do kontraktu poinformowanym zostanie — Termin robienia układu w każdym czasie do dnia 24 Februar: 1814 R. naznacza się — po którym upłynieniu żadne oświadczenia konkuruiącego przyięte bydź nie mogą.

DONIESIENIA

3 Panna Eufrozyna Toszczyńska nie maiąc od dawnego czasu żadney wiadomości o swoiey Siestrze Annie i Braci Michale i Ignacym Toszczyńskich, upraszą naypokorniey W. Komornika Zaborowskiego, u którego wyżey pomienione Osoby się znaydowały lub ieszcze znayduią, aby raczył uwiadomić ią o życiu i mieyscu przebywania tych Osob, adresuiąc do niey List pod kopertą *JPana Publikus Notaryusza Polskiego w Rydze.*

3 Donosi się Sukcessorom zmarłego Konstantyna Doktorowicza Maiora b. Woysk Pol: iż pozostałe po im różne Obligi, Dokumenta, i ruchomość, znayduią się w Dobrach Xcia Ogińskiego Strawiennikach, w Pttcie Trockim leżących, maiący do nich prawo raczą udać się do W. Bielskiego Komornika tamże mieszkaiącego.

UWIADOMIENIE

3 Chociaż w poprzednich Awizacyach przez JWW. Józefa i Kazimierza Oskierkow Chorąż: Zawileyskich uczyniona odezwa, do wszystkich Wierzycieli i Pretensorow, aby każden maiący pretensyą na dzień 20 przyszłego Msca Febr: 1814 Ru raczyli przybyż do Januszewa — lecz kiedy wielu z WW. JPP. Pretensorow oświadczyli swe żądania i prosili odroczenia takowego ziazdu do dnia 19 Marca na Mińskie Kontrakta — przychylaiąc się więc do żądań onych przez ninieyszą Awizacyą upraszam, aby w terminie w górze przeznaczonym z dowodami do Mińska raczyli przybyć. Jozef Oskierko.

DO PRZEDAZY

3 O nasionach na Inspekta i Ogrody, Włoszczyzny różne Zagraniczne i Kraiowe w różnych rodzaiach, oraz nasiona Kwiatow w różnych kolorach, tudzież rosliny kwiatow, krzakami na altany i do dzikiey promenady służące — Drzewa fruktowe w różnych rodzaiach, Jabłka i Gruszki zimowe i letnie, znayduią się u JP. Umińskiego pod Nrem 853 za Wileńską bramą idąc Wileńsko Ulico do zielonego mostu na przeciw Kościoła Sgo Jerzego, z Wileńskiey Ulicy obrócony zaułek do Kościoła Sgo Jakóba, w domie własnym za cenę pomierną dostać można.

Ludzie zbiegli

2 Poddani Folwarku Szereykiszek w Powiecie Wileńskim położonego Dziedzictwa JO. Xcia Józeffa Giedroycia Sędziego Ziem. Wileń. wyprawieni do Wilna Traktem Niemeńczyńskim na dniu 17 præsentium z żytem i Bielizną Holenderską na dwóch Furmankach, w iedney Koń Cisawy ze strzałką na głowie, w drugiey presso biały, nie wiadomo gdzie z tym wszystkim uiechali i zbiegli — 1wszy z nich Gabryel syn Jerzego Mackiewicz, wieku maiący lat 24 wzrostu śrzedniego, twarzy pociągłey, trochę ospowaty, nosa dużego podługowatego, oczu błękitnych, włosów blond strzyżonych. 2gi Michał Stefana syn Łuszczyk, wieku lat 20, wzrostu śrzedniego, twarzy pociągłey gładkiey, nosa w górę trochę zadartego, włosów ciemnych długo strzyżonych, oczu szarych. — Ktoby takowych ludzi poiął, i do Wilna do Kamienicy JO. Xcia Giedroycia Prezydenta Granicznego Powiatu Wileńskiego na Zamkowey Ulicy pod Ratuszem pod Nrem 201 położoney przystawił. — nadgrody za każdego z tych zbiegów po Rubli srebr. 30 mieć będzie. *Józef Xiąże Giedroyć S. Z. W.*